

# Krystyna Kamińska

---

## Książki z 2009 r. o regionie gorzowskim i o jego mieszkańcach

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 17, 585-594

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Kamińska  
Gorzów

## Książki z 2009 r. o regionie gorzowskim i o jego mieszkańcach

Blisko 100 pozycji liczy lista książek wydanych w 2009 r. dotyczących terytorialnie Gorzowa i okolic (w granicach historycznej Nowej Marchii), a tematycznie przeszłości tych ziem, warunków naturalnych i problemów społecznych. Sporządziły ją Grażyna Kostkiewicz-Górska i Danuta Zielińska z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. Poniższy tekst ma więc na celu jedynie zasygnalizowanie najciekawszych publikacji i wskazanie pewnych tendencji wydawniczych, jako że nie jest możliwe omówienie wszystkich książek, a tym bardziej wnikliwe ich recenzowanie. Honorowaniu najlepszych książek dotyczących województwa (regionu) lubuskiego, a więc szerzej niż w gorzowskiej bibliografii, służy doroczny konkurs Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. K. C. Norwida w Zielonej Górze na Lubuski Wawrzyn Naukowy. Regulamin tego konkursu wymaga zgłoszenia tytułu (o czym nie wszyscy autorzy lub wydawcy spoza regionu wiedzą) i nie dopuszcza książek zbiorowego autorstwa. Wypada tu przypomnieć, że **kapituła konkursu za najlepszą książkę naukową o tematyce regionalnej z roku 2009 uznała Wojciecha Strzyżewskiego *Herby i tytuły. Pieczęć szlachecka w księstwie głogowskim (XVI–XVIII wiek)***. Z północnej części województwa lubuskiego do nagrody nominowani byli autorzy: Lucyna Giesen za książkę *Architektura secesyjna w Gorzowie*” oraz Dariusz A. Rymar i Zbigniew Bodnar za książkę *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982–1989*.

### Naukowcy o historii i dziedzinach pokrewnych

Spośród książek ujętych w regionalnej, gorzowskiej bibliografii za 2009 r. najliczniejszą grupę stanowią książki o charakterze naukowym wydawane przez wyższe uczelnie i instytucje naukowe.

W 2009 r. ukazało się kilka książek, w których autorzy analizują problemy tożsamości społecznej województwa lubuskiego, a w tym regionu gorzowskiego. We współpracy z Polską Akademią Nauk powstała książka wydana przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową *Europa, Slavia, Germania: W poszukiwaniu tożsamości*. Dla uzasadnienia tak szeroko zakrojonego tytułu autorzy piszą we wstępie: *Pragniemy, aby dała ona (ta książka) pretekst do szerokiej, wieloaspektowej i pogłębionej analizy zjawisk kulturowych w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu euroregionów*. Korzystając z takiego ujęcia problemu, m. in. Zbigniew Czarnuch

zastanawia się, jaki jest Polak – mieszkaniec ziemi zwanej dawniej Nową Marchią, Tomasz Wicherkiewicz omawia języki regionalne w Europie Środkowej jako wartość w polityce językowej i nowy wymiar tożsamości, a Jakub Sobczak pisze o ochronie mniejszości narodowych w prawie europejskim. To przykładowe tematy rozdziałów. Autorzy zapowiadają kolejne tomy cyklu „Europa, Slavia, Germania”.

Podobny charakter ma książka *Lubuskie jako region we współczesnym świecie* wydana przez Uniwersytet Zielonogórski. Tu między innymi opublikowana została praca Katarzyny Cheby i Joanny Pisarewicz z Wyższej Szkoły Biznesu w Gorzowie Wlkp. na temat „Społeczeństwo a elity polityczne w Gorzowie Wlkp.”.

Cykliczny charakter ma wydawnictwo PWSZ *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, które jest plonem drugiej (z 2008 r.) międzynarodowej konferencji naukowej o powyższym tytule. W 2010 roku odbyła się trzecia konferencja, możemy więc liczyć na tom następny. Wcześniej ukazały się trzy tomy jako plon podobnych konferencji, które tematycznie ograniczały się do „Dziedzictwa kulturowego regionu gorzowskiego”. Prezentowane są tu przede wszystkim wyniki badań pracowników naukowych PWSZ oraz uczelni współpracujących, ale nie tylko.

Również publikacją cykliczną jest wydany w 2009 r. trzeci tom pod wspólnym tytułem *Język, religia, tożsamość*, jako plon konferencji organizowanej wspólnie z Uniwersytetem Szczecińskim. Zawiera wypowiedzi z zakresu psychologii, pedagogiki, etyki, teologii, językoznawstwa, literaturoznawstwa, socjologii i historii.

Kolejne dwie warte uwagi książki wydane przez PWSZ związane są z osobą prof. drahab. Janusza Farysia, badacza XX-lecia międzywojennego, specjalisty w zakresie historii najnowszej oraz jednego z gorących rzeczników powstania tej uczelni, a do 2008 r. jej rektora. Pierwsza pod tytułem *Polskie niepodległości: wizje państwa i społeczeństwa w okresach przełomów 1918–1945–1989* jest plonem konferencji naukowej w Rogach zorganizowanej pod naukowym kierownictwem prof. Farysia. O sukcesach (i nie tylko) od 1918 do 1989 r. wypowiadali się historycy, prawnicy i politolodzy. Drugą księgę, pod tytułem *Post hominum memoriam*, uczniowie i przyjaciele dedykowali profesorowi Januszowi Farysiowi z okazji jego 70. urodzin. Tematy wystąpień dotyczą przede wszystkim państwa i prawa, demokracji, parlamentaryzmu, ze szczególnym podkreśleniem tych problemów w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Na listę książek sumujących konferencje naukowe wpisać trzeba plon konferencji zorganizowanej w Sulechowie pod tytułem *250 rocznica bitwy pod Kijami* dla podkreślenia znaczenia jednej z najważniejszych bitew wojny siedmioletniej, która rozegrała się 23 lipca 1759 r. Dwie inne wielkie bitwy tej wojny: pod Sarbinowem i pod Kunowicami upamiętnione zostały inscenizacjami w terenie, także sesją naukową w Dębnie (bitwa pod Sarbinowem), ale dotąd nie ma zwartych publikacji na ten temat.

Do nowszych czasów odnosi się wydana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego książka księdza Grzegorza Wejmana pod tytułem *Organizacja Kościoła Katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*. Jak informują wydawcy, intencją autora było ukazanie organizacji lokalnego Kościoła na podstawie zachowanego i w większości mało znanego materiału archiwalnego, a ponadto osadzenie jej w kontekście konkretnych wydarzeń społecz-

no-politycznych, przede wszystkim zaś religijnych. Nie trzeba dodawać, że Gorzów w latach powojennych był siedzibą najwyższych władz Kościoła dla całej północno-zachodniej części Polski.

Natomiast prawosławiem w podobnym zakresie zajmuje się Stefan Dudra w książce *Cerkiew w diasporze: z dziejów prawosławnej diecezji wrocławsko-szczytniejskiej*. Region gorzowski należy do tej właśnie diecezji, co podkreślono zdjęciem na okładce nowej cerkwi wybudowanej w Gorzowie.

Czasów najnowszych, ale tylko w Gorzowie, dotyczy książka pod wspólnym tytułem *Z dziejów Gorzowa Wlkp. (1945–2007)*. W 2008 r. ukazał się tom pierwszy *Życie społeczno-polityczne*. Książkę tę przygotowali historycy skupieni wokół Zamięscowego Wydziału Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu z siedzibą w Gorzowie Wlkp. oraz gorzowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Autorem najważniejszych rozdziałów jest Dariusz A. Rymar. Kolejne tomy – w zapowiedzi.

O jeszcze bliższym okresie, ale w odniesieniu do całej Ziemi Lubuskiej, traktuje książka wydana przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego *Stan wojenny na Ziemi Lubuskiej*. Wydarzenia z tego okresu w Gorzowie omawia Dariusz Rymar, zamieszczono tam także wspomnienia ówczesnych działaczy: Marka Rusakiewicza, Stanisława Żytkowskiego i Grażyny Pytlak.

Jedną z form walki w tamtych latach była działalność lokalnej rozgłośni radiowej. Książkę *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982–1989* napisał Dariusz A. Rymar przy współudziale Zbigniewa Bodnara, który przechował większość dokumentów i jest autorem płyty z audycjami tego radia dołączonej do książki. Wydali ją Instytut Pamięi Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Szczecinie, Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp., NSZZ „Solidarność” Region Gorzów i Radio Zachód SA.

Wyłącznie Gorzowa dotyczą dwie książki o charakterze albumowym wydane przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zbigniewa Herberta, a dotyczące secesji. Wzmiankowana wyżej *Architektura secesyjna w Gorzowie* napisana przez Lucynę Giesen zawiera analizę tego kierunku w sztuce, ze szczególnym podkreśleniem zachowanych w naszym mieście obiektów architektonicznych. Natomiast album *Secesja i historyzm w Gorzowie Wlkp.* prezentuje na zdjęciach i rysunkach całe obiekty secesyjne lub ich detale utrzymane w tym stylu. Obie wydane są starannie, z dużą ilością kolorowych zdjęć.

Częstą inspiracją dla badaczy są procesy zachodzące w łonie mniejszości narodowych, jako że asymilacja obecnie zdecydowanie pogłębia się i przyspiesza przemiany. W naszym regionie w latach minionych wyróżniała się mniejszość żydowska, a w latach powojennych osiedlili się tu reprezentanci mniejszości tatarskiej, łemkowskiej i romskiej. W książce wydanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich *Śladami Żydów: Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska* rozdział poświęcony Żydom na Ziemi Lubuskiej napisał Andrzej Kirmiel. Dwie książki wydane w 2009 r. dotyczą mniejszości tatarskiej. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta przygotowała książkę Aleksandra Miśkiewicza *Tatarzy na Ziemiach Zachodnich Polski w latach 1945–2005*, zaś w Szczecinie ukazała się książka Jacka Gutowskiego o szerszym zasięgu: *Tatarzy polscy: historia i kultura Tatarów*

w *Polsce*. Natomiast mniejszością łemkowską zajął się Mirosław Pecuch, który opracował studium porównawcze *Tożsamość kulturowa Łemków w zachodniej Polsce i na Ukrainie*. W książce tej analizował przemiany asymilacyjne oraz formy utrzymania tożsamości kulturowej rodzin łemkowskich przesiedlonych z polskiej części wschodnich Karpat do trzech regionów: na Ziemię Lubuską, na zachodnią Ukrainę oraz na wschodnią Ukrainę, do dzisiejszego obwodu donieckiego.

Tematykę romską podejmują dwie książki wydane przez Związek Romów Polskich ze Szczecinka. Współautorem jednej – *Kobieta w środowisku romskim*, razem z Elżbietą Aliną Jakimik, jest gorzowianin Karol Parno Gierliński. Wprawdzie Elżbieta Jakimik samodzielnie podpisała książkę o koczowniczym trybie życia Romów zatytułowaną *Romowie: koczownictwo, osiadły tryb życia – wybór, konieczność czy przymus?*, ale wszystkie swoje spostrzeżenia konfrontowała ze zdaniem Karola Parno Gierlińskiego, którego traktowała jako autorytet. Udział więc tego znanego romskiego artysty z Gorzowa w obu tych książkach był większy, niż to wynika z zapisu na kartach tytułowych.

Spośród wielu innych książek o charakterze naukowym warto zwrócić uwagę na trzy o szerszym terytorialnie zakresie, ale ważne dla naszego regionu. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie posiada niezwykle cenny zbiór map. Ten kierunek gromadzenia dokumentów przeszłości stał się inspiracją do wydania wspólnie z Zespołem Historii Kartografii w Instytucie Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk książki

*Cartographia confinium: zachodnie i północne ziemie Rzeczypospolitej w dawnej kartografii*. Natomiast Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze patronował książce Małgorzaty Szymańskiej-Dereń *Kościół zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*. W regionie gorzowskim, szczególnie we wsiach, wiele jest takich kościołów, a książka przybliży ich historię i konstrukcję. Na naszym terenie mamy kilka zamków pojoannickich. Ważną książkę o nich – *Zamki Joannitów w Polsce* – napisał Dariusz Hein, a wydana została w Poznaniu. Tam obszernie omówienie historii zakonu oraz prezentacja jego siedzib, m. in. w Słońsku, Chwarszczanach i Łagowie.

Ten przegląd najważniejszych prac naukowych niechaj zamkną dwie książki dotyczące najdawniejszej historii i wykopalisk archeologicznych. Małgorzata Pytlak wyniki badań zawarła w książce *Późnośredniowieczny cmentarz przy kościele św. Jerzego w Gorzowie Wielkopolskim*, natomiast Tadeusz Szczurek, Jakub Łybek, Grzegorz Bejcar opracowali interesujący ich problem w książce

*Znaleziska monet z Deszczna: historyczne i geograficzne aspekty numizmatyki partykularnej*.

### O miastach, wsiach i ich mieszkańcach

Pokaźna jest lista książek wydanych w 2009 r. z inspiracji urzędów miast i gmin lub dotyczących konkretnych miast i gmin. Wyraźne jest już docenianie książki jako jednej z form promocji. Zdecydowana większość takich publikacji dotyczy historii, w tym przede wszystkim uczczenia rocznic.

Najwięcej, bo aż siedem książek, tematycznie traktuje o Międzyrzeczu i Ziemi Międzyrzeckiej. Urząd Miasta Międzyrzecza wspomógł finansowo publikację bardzo ważnej i obszernej pracy zbiorowej *Międzyrzecz – dzieje miasta*. Autorami rozdziałów są historycy z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz regionaliści, przede wszystkim mieszkańcy Międzyrzecza. W tej obszernej monografii dużo miejsca poświęcono na omówienie przemian miasta po 1945 r., dla podkreślenia wkładu obecnych obywateli w jego rozwój. Od 2003 r. Stowarzyszenie Regionalistów Środkowe Nadodrze oraz Muzeum w Międzyrzeczu organizują doroczne konferencje naukowe dotyczące Ziemi Międzyrzeckiej. Materiały zgłoszone na te konferencje publikowane są w kolejnych tomach pod tytułem *Ziemia Międzyrzecka w przeszłości*. Organizatorzy przyjęli zasadę, że autorzy muszą przekazać gotowe do druku teksty na kilka tygodni przed konferencją. W międzyczasie są one drukowane, by podczas konferencji książka była już dostępna. W trakcie spotkania autorzy referatów nie wygłaszają ich, a prezentują zawartość, nawet komentują, przede wszystkim zaś zachęcają do zapoznania się z całością. W 2009 r. ukazał się tom siódmy. Już jest dostępny także tom ósmy z referatami z kolejnej sesji odbytej w 2010 r. Tematykę wystąpień ogranicza wyłącznie terytorium: mają dotyczyć Ziemi Międzyrzeckiej, stąd duża różnorodność podejmowanych problemów i różne ich osadzenie w czasie.

Ambitną próbę zapisania dziejów swojego miasta podjął Stefan Cyraniak, który przygotował *Kronikę dziejów Międzyrzecza i okolic*, czyli opis wydarzeń rok po roku. Aż trzy książki dotyczą lecznictwa i szpitali w Międzyrzeczu, a to: Waldemara Dramowicza *Dzieje międzyrzeckiego szpitala*, Aleksandra Zielonki *Na międzyrzeckich tropach Eskulapa* oraz *Szpital Powiatowy w Międzyrzeczu i jego pracownicy w obiektywie Mariana Stoińskiego*.

Atrakcyjną lekturę niesie książka Leszka Adamczewskiego i Pawła Piątkiewicza *Podziemny skarbiec Rzeszy: tajemnice fortyfikacji międzyrzeckich*. Leszek Adamczewski jest dziennikarzem i autorem wielu książek dotyczących tajemnic II wojny światowej, Paweł Piątkiewicz zaś piastuje funkcję prezesa Stowarzyszenie Archeologii i Ochrony Zabytków Militarynych Perkun. Obaj przygotowali atrakcyjną czytelniczo, ale bogato udokumentowaną historię Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, w przekonaniu że podziemne korytarze kryją jeszcze wiele niespodzianek.

Jak przystało na stolicę regionu, Urząd Miasta w Gorzowie Wlkp. także wspiera wydawnictwa dotyczące regionu. Większość z nich omówiona była w części obejmującej książki naukowe, bo taką preferencję stosują władze miasta. Tu wskażemy jeszcze trzy. Charakter promocyjny ma trójjęzyczny album *Gorzów Wielkopolski: miasto w Europie = a city in Europe = Stadt in Europe* ze znakomitymi zdjęciami Daniela Adamskiego. Dwie kolejne książki sumują pracę dwóch organizacji społecznych: *20 lat Koła Związku Sybiraków w Gorzowie Wielkopolskim* oraz *Poszukiwanie wartości: Klub Inteligencji Katolickiej w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1976-2008*.

Trzy książki traktują także o ludziach i sprawach Kostrzyna nad Odrą. Alicja Kłaptocz, mieszkanka Kostrzyna od połowy lat 40. przedstawiła powojenne dzieje swojego miasta, tytułując je *Kostrzyńskie pejzaże*. W 2009 r. 50-lecie pracy obchodził największy zakład pracy Kostrzyna, niegdyś Fabryka Celulozy, obecnie Arctic Paper Kostrzyn. Historię i przemiany tej firmy spisał Maciej Szymczyk w książce *Kostrzyn*,



**celuloza, papier.** Krótszy czas pracy, bo tylko 20-letni, ma za sobą Koło Związku Sybiraków, ale o tym decydowały względy polityczne. Książce sumującą pracę tego stowarzyszenia Ireneusz Materyński dał tytuł **Zachowajcie nas w pamięci...**

Dorobkiem w postaci nowych książek mogą się poszczycić także Strzelce Krajeńskie, mocno promujące się przez swoją długą i ciekawą historię. Spisał ją Grzegorz Graliński, tytułując po prostu **Strzelce Krajeńskie**. Szczególną atrakcją są w Strzelcach mury obronne, a dzięki nim miasto zyskało miano lubuskiego Carcassonne. Błażej Skaziński jest autorem tekstu oraz koncepcji wydawnictwa **Lubuskie Carcassonne: średniowieczne fortyfikacje Strzelce Krajeńskich**, w którym obok wnikliwie opracowanego tekstu pomieszczono wiele archiwalnych i współczesnych zdjęć ukazujących zabytkowe mury, bramy i baszty. Na terenie gminy miejscowością z równie jak Strzelce długą i ciekawą historią jest Danków, dziś znana wieś letniskowa, a dawniej prawdopodobnie jedna ze stolic askańskich. Taką koncepcję lansuje prof. Edward Rymar, któremu władze Strzelce powierzyły zadanie napisania monografii Dankowa. Tak powstała książka **Nowomarchijskie miasteczko, dziś wieś Danków na przestrzeni wieków**. Jest to jedna z nielicznych obecnych wsi mających swoją monografię.

W sąsiedztwie Strzelce leży Dobięgniew, gdzie w latach II wojny w oflagu więziono tysiące polskich oficerów. Andrzej Toczewski, autor kilku opracowań na temat tego obozu, tym razem zaproponował wersję popularną i ograniczoną do atrakcyjnego tematu konspiracji, a zatytułował ją **Oflag II C Woldeberg w Dobięgniewie dzieje obozowej konspiracji**.

Powiat sulęciński wniósł do tego przeglądu dwie książki. **Sulęcín od pradziejów do czasów zimnej wojny** jest pokłosiem konferencji, która odbyła się tam z okazji otwarcia Domu Joannitów, zabytkowej budowli po remoncie przywróconej współczesności. Książka zawiera prace historyków dotyczące różnych zagadnień od wczesnego średniowiecza aż po tajną radziecką bazę koło Trzemeszna Lubuskiego, w której magazynowano broń jądrową.

Miasto i gmina Lubniewice wydały album według koncepcji i z fotografiami Stefana Wiernowolskiego prezentującymi nie tylko uroki tej wypoczynkowej miejscowości, ale także ludzi tu mieszkających w ich pracy i zabawie. Tej promocyjnej publikacji nadano proste tytuł **Lubniewice**.

Nowe książki mają także miasta z terenu dawnej Nowej Marchii, obecnie wchodzące do województwa zachodniopomorskiego: **Dębno - miasto nowych możliwości: przyjeżdż, zobacz, zostań**, **Wędrówki po najstarszych zabytkach Chojny** (autorka – Małgorzata Matecka) oraz **Pyrzyce i okolice poprzez wieki**, (autor Edward Rymar, na razie tom pierwszy, do roku 1950).

W 2009 r. kilka wsi doczekało się specjalnych publikacji, a co warte podkreślenia, najczęściej w związku z ich niemiecką historią. Niemiec Eberhard Lebender spisał wspomnienia o swojej wsi Przelewice, znanej ze wspaniałego parku dendrologicznego, a nadał im długi tytuł: **Historia pewnej zachodniopomorskiej wsi oraz związanego z nią majątku szlacheckiego: Przelewice w powiecie pyrzyckim i ich 650-letnia historia: poruszająca opowieść o szlachcicach i chłopach, o sumiennym pruskim urzędniku, o pewnym księciu i jego kochance i o przemysłowcu, który swój park ukochał ponad wszystko**.

Dwujęzyczną wersję zyskała książka *Aurith – zwei Dörfer an der Oder = Urad - dwie wioski nad Odrą*, prezentująca przebieg i wyniki projektu mającego na celu zbliżenie mieszkańców niegdyś jednej wsi, obecnie przedzielonej granicą na Odrze. Projekt ten rozpoczęto jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Dzień wstąpienia był wielkim świętem w obu wsiach, właśnie dzięki wzajemnemu poznaniu się i zrozumieniu Polaków z Uradu i Niemców z Autrith.

Inny, nowszy projekt omówiono w książce *Ogniwa czasu – nasza wieś Chociszewo*. Wieś ta leży w gminie Trzciel, a celem programu „Równać szanse” było wyposażenie młodzieży z tej wsi w umiejętności radzenia sobie w świecie, poznania środowisk miejskich, zbliżenie do nowych warunków życia itp. Książka dowodzi, że projekt w pełni się udał.

### Warunki naturalne i turystyka

Problematyka przyrody albo szerzej – warunków naturalnych regionu – była podejmowana w znacznie skromniejszej liczbie publikacji, ale ich waga i edytorska uroda każą je zachować w dobrej pamięci.

Wyższa Szkoła Biznesu w Gorzowie Wlkp. organizuje doroczne konferencje na temat ochrony środowiska, podczas których prezentowane są nie tylko wystąpienia naukowców, ale także relacje z doświadczonych przeprowadzanych przez młodzież ze szkół ponadpodstawowych. Plon ósmej konferencji prezentuje książka *Obszary. Natura 2000 bogactwem regionu*. Jej redaktor naukowy – prof. Ludwik Lipnicki omawia dokumenty prawne dotyczące międzynarodowego programu mającego na celu utworzenie w krajach Unii Europejskiej wspólnego systemu obszarów objętych ochroną przyrody, zaś Piotr Grochowski prezentuje obszary włączone do tego programu z terenu województwa lubuskiego. Są tu także wystąpienia młodzieży. Liczne zdjęcia, głównie prezentujące przyrodę, dodają tej książce dużo urody.

Jeszcze ładniejsza, bo w pełnym kolorze i dużym formacie (B-4 w kwadracie), jest książka-album *Przyroda gminy Skwierzyna* napisana i wydana na zlecenie Urzędu Miejskiego w Skwierzynie. Oprócz wnikliwej prezentacji przyrody przygotowanej przez kilku autorów, uwagę przyciągają wspaniałe zdjęcia, przede wszystkim Ewy i Przemysława Szymońskich.

Skromniejsza, ale równie wartościowa, jest książka Andrzeja Chmielewskiego *Przyroda gminy Trzciel*, również z licznymi zdjęciami ilustrującymi obiekty prezentowane w opisach.

Do grupy książek przyrodniczych należy dopisać *Murawy kserotermiczne Gorzowa Wielkopolskiego* autorstwa Katarzyny Barańskiej i Andrzeja Jermaczka. Autorzy dodają na stronie tytułowej „przewodnik przyrodniczo-turystyczny”, co pozwala na łagodne przejście do książek propagujących walory turystyczne regionu. Niestety, publikacji takich jest niewiele, choć województwo lubuskie ma ambicję zapewnienia gościom atrakcyjnej oferty turystycznej i licznego ich przyciągania.

Że można znaleźć tu wiele miejsc wartych odwiedzenia i poznania – dowodzi książka *Niezwykłe i tajemnicze miejsca Ziemi Lubuskiej: osiem szlaków, dzięki któ-*



**rym można poznać nasz region.** Jest to praca zbiorowa dziennikarzy „Gazety Lubuskiej”, równie atrakcyjnie zilustrowana.

Turystów z pewnością zainteresuje również album *Szlakiem Warty* Anety Góreckiej i Krzysztofa Michalskiego, w którym przedstawiono wszystkie województwa, powiaty i gminy, przez które płynie ta najważniejsza rzeka naszego regionu. Album dwujęzyczny – po polsku i po angielsku – adresowany jest także do zagranicznych gości.

Dla miłośników zabytków militarnych Jerzy Sadowski przygotował – na zlecenie Urzędu Gminy w Bledzewie – książkę *Fortyfikacje MRU w okolicy Bledzewa: odcinek północny MRU od GW „Ludendorff” do GW „Schill”*. Ten odcinek jest znacznie mniej znany niż położony w gminie Międzyrzecz, ale choć nie ma tam obiektów przystosowanych do zwiedzania, autor prezentuje drogi do 10. zespołów obronnych oraz 22. pancerwerków, a także opisuje konstrukcję i militarne znaczenie każdego z obiektów.

Inny typ wydawnictwa dla turystów oferuje książka *Witnica, Słońsk, Górzycza*. Jest to praktyczny informator turystyczny przygotowany w dwóch wersjach: po polsku i po niemiecku.

Przyrodę, historię i turystykę łączy *Przyrodniczo-historyczny szlak rowerowy z Küstrin-Kietz do Barlinka* autorstwa Zbigniewa Rudzińskiego. To dwujęzyczny opis projektowanego dopiero szlaku, wydany razem z mapą w formie wygodnej dla turystów – trzy publikacje we wspólnym portfelu.

### O ludziach stąd

Organizatorzy konferencji i wydawcy książki *Zapisali się w dziejach Środkowego Nadodrza: szkice biograficzne*, czyli Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze oraz Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego utyskują we wstępie do publikacji, że zanika biografistyka regionalna. Przypomnieniu postaci ważnych dla regionu mają służyć zarówno konferencja jak i książka. Na pewno formy te spełniają cel, ale szkoda, że przypomniane postaci związane były niemal wyłącznie z południową częścią województwa, a granicą jest miasto Międzyrzecz. Zaprezentowani są tam Joachim Zachert – kronikarz miasta z początku XVIII wieku oraz Alf Kowalski, pierwszy i długoletni kustosz międzyrzeckiego muzeum.

Ten sam cel założył sobie Alfred Siatecki, autor książki *Klucz do bramy: o przeszłości środkowego Nadodrza*. Przypomina on ważne postaci w oryginalnej formie – fikcyjnych wywiadów, jako że nie da się przeprowadzić rozmów z ludźmi dawno już nieżyjącymi. Tu rozmowa z gorzowską poetką Papuszą oraz innymi ludźmi ważnymi dla regionu.

Gorzowskich artystów upamiętnionych w Alei Gwiazd na Starym Rynku przypomina Hanna Ciepela w cyklu reportaży *Zaraz wracam*. Książkę wzbogacają liczne zdjęcia przypominające klimat powojennych lat, w których tworzyli. Dwie osoby zasłużone dla przeszłości Gorzowa – ojca i syna wypowiadających się literacko – Josepha i Woldemara Nürnbergerów przypomina Robert Piotrowski jako redaktor

i tłumacz w książce *Znamienitości Landsbergu*. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta kontynuuje albumową prezentację dorobku gorzowskich plastyków. W 2009 r. ukazał się gruby album z reprodukcjami prac Anny Szymanek i obszernym wstępem omawiającym dorobek artystki pióra Doroty Frątczak. Tytuł albumu mówi wszystko: *Szymanek*.

W historii regionu zapisali się Jerzy Fularski i Jan Mickunas, przede wszystkim jako bohaterowie brawurowej ucieczki z oflagu w Woldenbergu. Władysław Wróblewski spisał wspomnienia Jerzego Fularskiego oraz dopełnił je informacjami o życiu Jana Mickunasa, po wojnie mieszkańca Gorzowa. Całości nadał tytuł *Według gwiazd na wschód: moja ucieczka z oflagu i inne wojenne przeżycia 1939-2009*.

Wspomnienia własne spisał Jörg Lüderitz, Niemiec urodzony koło Myśliborza, potem przez wiele powojennych lat mieszkaniec okolic Berlina, który po przejściu na emeryturę postanowił wrócić w rodzinne strony i ostatecznie osiadł w Łagowie. Jest on także autorem wielu przewodników po historycznej Nowej Marchii, adresowanych głównie do Niemców. Aby je napisać, przejechał rowerem wiele tras oraz miejscowości województwa lubuskiego. Wspomnienia Jörga Lüderitza, w tłumaczeniu na język polski mają tytuł *Z Nowej Marchii do Nowej Marchii*.

*Serce narodu koło przystanku* to zbiór reportaży Włodzimierza Nowaka o zwykłych ludziach, którym przyszło żyć w okresie politycznych i gospodarczych przemian ostatnich lat. Książka ta – ze względu na formę zaliczana do literatury faktu – znalazła się w finale najważniejszych konkursów literackich, m.in. na najlepszą książkę wydaną w 2009 r. – „Nike” oraz konkursu im Ryszarda Kapuścińskiego na najlepszą książkę reporterską. Do tomu weszło kilka reportaży dotyczących mieszkańców naszego regionu. Ważniejsza jednak dla postrzegania świata przez autora okazała się jego proweniencja z Pszczewa. Na przełomie lat 80. i 90. był tam dyrektorem Domu Szewca. Swoje tom reportaży zakończył opisem przemian, w jakich uczestniczył właśnie w Pszczewie, gdy zmieniała się Polska. W ostatnim zdaniu stwierdził: „Wszędzie widzę Pszczew”. Ta miejscowość stała się dla niego soczewką wielkich społecznych przeobrażeń ostatnich lat, symbolem Polski z trudem odnajdującej swoje nowe miejsce.

\* \* \*

Przedstawiłam powyżej 66 tytułów, czyli 2/3 spośród blisko stu książek wpisanych do bibliografii regionalnej przygotowanej przez Grażynę Kostkiewicz-Górską i Danutę Zielińską z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta. Nie są to wszystkie gorzowiana. Z założenia nie włączono tu książek literackich, a gorzowski oddział Związku Literatów Polskich liczy 24 członków zwyczajnych i co najmniej tyluż aspirantów. Nie ma publikacji naukowców z Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu z siedzibą w Gorzowie Wlkp., gdyż dotyczą one problemów strictly sportowych. Nie ma książek z zakresu edukacji i dydaktyki wydawanych przez PWZS ani Wojewódzki Ośrodek Metodyczny. Nie ma książek związanych z gospodarką ani z rolnictwem, choć poradniki i prace analityczne wydaje kilka jednostek. Nie ma tu tytułów praso-

wych ani wydawnictw ciągłych, spośród których przynajmniej kilka ma znaczenie dla nauki.

Z tego przeglądu wyłania się pejzaż bogaty w różnorodne publikacje. Wielość wydawców i zróżnicowanie tematyki powodują, że orientacja, a tym bardziej dostęp do książek jest bardzo trudny, często wręcz niemożliwy. Wiele tytułów wydanych zostało dzięki wsparciu różnych programów europejskich, które z założenia wykluczają sprzedaż książek. Gorzowska księżnica nie ma prawa do tzw. egzemplarza obowiązkowego, wydawca nie ma więc obowiązku przesłania tam wydanych książek. W lepszej sytuacji jest Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze, która otrzymała prawo do tzw. regionalnego egzemplarza. Fakt, że gorzowska biblioteka zgromadziła tak wiele książek dotyczących regionu świadczy o operatywności jej pracowników, a także o świadomości wydawców, żeby właśnie tam ich książki służyły odbiorcom. Pełną listę książek zawiera bibliografia publikowana na następujących stronach.